

PROTOKÓŁ nr L II/06

z L II nadzwyczajnej sesji Rady Miasta Krosna odbytej w dniu 4 lipca 2006 r. (w godzinach 18⁰⁵ - 20⁰⁰) w sali narad Urzędu Miasta Krosna ul. Staszica 2.

OBECNI RADNI RADY MIASTA KROSNA :

1. ALIBOŻEK Tadeusz
2. BUREK Bronisław
3. CZAJA Stanisław
4. CZESZYK Olgierd
5. DUBIEL Anna
6. DUDYCZ Zdzisław
7. JĘDRZEJEWSKI Krzysztof
8. JÓZEFOWICZ Bogdan
9. KOLANKO Wojciech
10. MIKA Waclaw
11. PRUGAR Andrzej
12. PRAJSNAR Tadeusz
13. ROMANOWSKA Bogumiła
14. SŁYŚ Stanisław
15. STACHYRAK Jerzy
16. TENEROWICZ Marek
17. WINIARSKI Bolesław
18. ZBOROWSKA Stefania

NIEOBECNI USPRAWIEDLIWIENI RADNI RADY MIASTA :

1. GLAZAR Janusz
2. JURCZAK Andrzej
3. LENART Ryszard

PONADTO W SESJI UCZESTNICZYLI :

- | | |
|---|---------------------------------|
| 1. PRZYTOCKI Piotr | - Prezydent Miasta Krosna |
| 2. BARAN Bronisław i HANUSEK Robert | - Z-cy Prezydenta Miasta Krosna |
| 3. Przewodniczący Zarządów Dzielnicy i Osiedli z terenu miasta Krosna | |
| 4. SMERECKI Krzysztof | - Sekretarz Miasta Krosna |
| 5. KNAPIK Maria | - Skarbnik Miasta Krosna |
| 6. BAŁAGA Eizbieta | - Radca Prawny UM |
| 7. SOWA Joanna | - Rzecznik prasowy UM |

L II sesję nadzwyczajną Rady Miasta Krosna - zwołaną w trybie wniosku 1/4 radnych – otworzył i prowadził jej Przewodniczący Pan Stanisław SŁYŚ, który serdecznie powitał radnych i zaproszonych gości oraz na podstawie listy obecności radnych stwierdził prawomocność obrad (*lista obecności jak załącznik do niniejszego protokołu*), jak również dla przypomnienia odczytał porządek sesji, który przedstawiał się następująco:

1. Wystąpienie przedstawiciela AA.
2. Podjęcie uchwały w sprawie ograniczenia sprzedaży alkoholu i napojów alkoholowych w miejscach odbywania się imprez masowych i bezpośrednim ich sąsiedztwie.

Ad. 1.

Na wstępie tego punktu porządku obrad prosząc o głos w imieniu wnioskodawców zwołania sesji nadzwyczajnej radna Pani **Bogumiła ROMANOWSKA** zwróciła się z prośbą o wysłuchanie wystąpień 3 przedstawicieli Klubu Abstynenta - organizacji AA .

W związku z powyższym Przewodniczący RM **Pan Stanisław SŁYŚ** realizując ten punkt udzielił głosu przedstawicielom Klubu Abstynentów, którzy kolejno wypowiedzieli się:

1. Pan Stanisław STASZEWSKI - urodziłem się w Krakowie, w Krośnie mieszkam prawie 20 lat, w pięknym mieście, ludzie wspaniali, ale jak wszędzie jeszcze nietrzeźwi. Ja przyjechałem w 1984 r. i miałem problem alkoholowy, więc coś z tym problemem musiałem robić, a mianowicie podpisałem „krucjatę wyzwolenia człowieka” i z Bogiem zacząłem trzeźwieć. Jest to już 15 lat jak trzeźwieję - od 1991 r.. W każdym bądź razie musiał powstać Klub Abstynenta - stowarzyszenie trzeźwościowe, gdzie ludzie przechodzą przez terapię, przez szpitale odwykowe i pomagają sobie we wspólnocie abstynenckiej w grupach, które istnieją w tym momencie w Krośnie przy szpitalu, przy Klubie i przy Klasztorze O.O. Kapucynów. Ja od początku -pomimo, że nie piję, trzeźwieję - staram się być przy tych ludziach i w jakiś sposób im pomagać. Problem alkoholowy jest bardzo poważny w Krośnie, dlatego jestem zbulwersowany, że uchwała, która wchodzi, żeby na imprezach, otwarciach, na różnych okolicznościowych spotkaniach podawano alkohol. Ja mogę powiedzieć tylko z autopsji własnego życia, że w ten sposób ja próbowałem pierwsze trunki, alkohole, piwo, które na każdych imprezach podawano i częstowano. Byłem ostatnio też na imprezie otwarcia „Full Marketu” - wszędzie alkohol jest. Normalni ludzie nie mający problemu wypiją kieliszek i odejdą, ale ludzie którzy mają problemy z alkoholem jest to początek zaczątku picia i później życia i tragedii rodzinnej, którą sam osobiście przeżyłem i dziękuję Bogu, ludziom, którzy mi pomogli właśnie, którzy walczą w Krośnie o trzeźwość, pomagają ludziom. Jest poradnia odwykowa, pracują w Stowarzyszeniu im. Św. Brata Alberta, gdzie jest ten problem ludzi biednych, bezdomnych. Co mogę jeszcze powiedzieć: w każdym bądź razie, jeżeli Krosno - *jak mi Zastępca Prezydenta Pan Baran powiedział* - jest piękne, ludzie wspaniali to niech będzie i trzeźwe tak jak powiedział to nasz papież, że Polski nie będzie, jeżeli będzie nietrzeźwa. Dlatego też jestem przeciwko podpisywaniu takich zezwoleń i traktowanie alkoholu jako środka do wesołości, jak przeczytałem ostatnio w artykule. Ja jestem w krucjacie „wyzwolenia człowieka” i od 15 lat świetnie się bawię z całą rodziną, mam czworo dzieci, jestem dziadkiem i myślę, że wcale mi do szczęścia ten alkohol nie jest potrzebny. Trzeźwo myślę, trzeźwo pracuję i dlatego uważam, że wszyscy moi współbracia, problemy i ci, którzy jeszcze nie umieją sobie poradzić, nie wiedzą jak, będą też za mną jednym głosem mówić, żeby alkohol nie był dostępny na masowych imprezach.

2. Pan Janusz KANDEFER - jestem prezesem Klubu Abstynenta w Krośnie i prowadzę ten klub już prawie drugi rok. Mam 47 lat, gdzie 46 lat mieszkam w Krośnie, więc znam Krosno od podszewki. Wychowałem się na dyskotekach, na zabawach, na pijaństwie itd. Przypuszczam, że żaden z Panów

nie wie, co to jest impreza zakrapiana w dużych ilościach alkoholem i co się dzieje później z człowiekiem pod wpływem alkoholu. Alkohol wzmacnia agresję; ludzie zastanówcie się i jeszcze raz powtarzam: alkohol wzmacnia agresję. Wiem to po sobie. Byłem młodym kierowcą jak zaczynałem pracę i wzorowałem się na starszych kierowcach i też tak mówili. Mam trzy wszytki za sobą, mam pięć odwyków za sobą i dwa małżeństwa - dwa razy żonaty i dwa rozwody. Ja nie wiem jakich jeszcze dowodów potrzeba tutaj na tej sali, żeby zrozumieć. Widzę co się dzieje, bo jestem w swoim mieście, jestem u siebie więc będąc u siebie muszę robić porządek u siebie i nie będę patrzył na statystyki, że Krosno jest najbezpieczniejszym miastem w Polsce - w czym? Przejdźmy się na dyskotekę, zabawmy się w cywila i usiądźmy przy stoliku, żeby poobserwować co tam młodzież robi jak wypije parę kieliszków wódki. My, byli alkoholicy mówimy wszyscy „nie”. Jesteśmy namacalnym dowodem na to, że jest to złe. Alkohol wzbudza instynkt zwierzęcy.

3. Pan Jan SYREK - tutaj moi koledzy przyjaciele, bo to są przyjaciele - nie piłem z nimi, mieszkam ponad 30 lat w Krośnie. Ja nie piję ponad 15 lat i nie będę mówił jak to wygląda, bo oni powiedzieli. Powiem Państwu tylko taki przykład, a mianowicie było to 3 tygodnie temu w sobotę, a mieszkam w bloku przy ul. Bohaterów Westerplatte i jechałem do garażu, widzę idą 2 dziewczyny chodnikiem i przewracają się. Więc zatrzymałem się i myślę sobie, że może jakieś chore czy coś, ale okazało się, że są pijane. Te dziewczyny miały nie więcej jak 14 lat, gdzie u jednej buzia jest obsunięta i pytam się: skąd wy wracacie i ta jedna, która była trzeźwiejsza, mówi, że z imprezy wracamy z Rynku. No nie wiem jak przyszły do domu i jak się radował ojciec i matka, że córki w takim stanie wracają z imprezy. Ja się pytam, to coście tam piły, a one mówią że piwo tylko i po jednym dawali za darmo, a później nam koledzy po dwa czy po trzy. Proszę Państwa: to, co tutaj jest na tym oświadczeniu i podpisały się tu osoby, to proszę mi wierzyć, że mnie serce rozboleło. Dziś macie już dorosłe dzieci, ale co wasze wnuki powiedzą. W tym miejscu chciałbym tu powiedzieć do Przewodniczącego Rady Stanisława, którego znam nie od dzisiaj, że nie jest zagrożeniem dla Krosna dla imprez alkohol? - no dziwię się niesamowicie. Ja mówię, że jest zagrożeniem i to straszne zagrożenie. W najnowszym wydaniu kwartalnika „Trzeźwość” była ankieta przeprowadzona wśród uczniów VI klasy szkoły podstawowej i ponad 70 % próbowało alkoholu, a 50 % już się upiło - i to nie jest zagrożenie? Proszę zrobić w Krośnie taką ankietę anonimową i zobaczymy ilu się przyzna, że właśnie pije alkohol. Panie i Panowie Radni - bierzecie na sumienie te dzieci dorastające, jeżeli uchwalacie takie uchwały, że jeżeli nie ma 1000 osób, to nie jest jakaś impreza masowa, według mnie gdy jest nawet 20 osób, to jest impreza masowa i alkoholu nie powinno być. Wy bierzecie to na sumienie i Wasze wnuki wam kiedyś może jeszcze podziękują za to, jeżeli taką uchwałę uchwalicie. To woła pomstę do nieba, a Błogosławiony Ks. Bronisław Markiewicz powiedział cyt.: „Polska będzie trzeźwa, albo jej wcale nie będzie”. Jeżeli więc radni są za tym, żeby młodzieży podawać alkohol - wybaczcie!

Ad. 2.

Przewodniczący RM Pan Stanisław SŁYŚ rozpoczynając ten punkt porządku dziennego na zasadzie przypomnienia poinformował, że projekt tej uchwały wpłynął również do porządku obrad L sesji Rady Miasta Krosna i z racji tego, że projekt nie był zaopiniowany przez Biuro Prawne Urzędu i tu odpowiadam radnemu Panu Tenerowiczowi tak jak było w poprzednich kadencjach tak jest i w tej kadencji do dyspozycji Rady Miasta jest Biuro Prawne i nie ma przeszkód ku temu, żeby na posiedzenia stałych komisji Rady Miasta zapraszać przedstawicieli Biura Prawnego. Dziwię się, że Pan radny z takim doświadczeniem wychodzi z pomysłami, które cały czas były realizowane w poszczególnych kadencjach i nigdy nie było jakichś kłopotów z dostępnością do prawników, którzy są zatrudnieni w Biurze Prawnym. Prosiłbym tutaj Panią Radcę Prawnego, jeśli już mówimy o Biurze Prawnym o może jeszcze raz skomentowanie tej opinii prawnej, którą uzyskaliśmy w sprawie tego projektu uchwały, gdyż są to jak gdyby dwa aspekty, które mamy przed sobą do rozpatrzenia tj.

problem danych informacji, którymi dysponujemy co do zapisów w uzasadnieniu dotyczącym: czy miasto nasze jest miastem bezpiecznym, czy sprawa alkoholizmu w naszym mieście jest problemem społecznym na tyle istotnym, że wymagane są pewne zmiany w uchwale, która obowiązuje na dzień dzisiejszy, jeśli chodzi o sprzedaż napojów alkoholowych, bo to nie jest tak - tu zwracam się do Panów, którzy występowali w imieniu Klubu AA - że my podejmujemy uchwały, jesteście może nie do końca zorientowani jaki jest problem i jaka jest kompetencja samorządu gminnego, w tym wypadku naszej Rady. Jeśli macie tak daleko idące wnioski, które zostały w niektórych wypowiedziach zasygnalizowane, no to są wnioski kierowane do parlamentarzystów, bo oni są władni poprzez ustawę o wychowaniu w trzeźwości, ustawę w sensie dokonania nowelizacji tej ustawy, scedować odpowiednie ewentualnie zapisy na poziom niższy jakim jest samorząd. Proszę bardzo; chętnie bym usłyszał jakie np. jakie inicjatywy Państwo podjęliście, ile wniosków skierowaliście do parlamentarzystów naszego regionu, bo tym oczywiście trzeba się zająć, tylko to nie jest tak, że my tutaj jesteśmy władni co do podejmowania pewnych działań - my jesteśmy władni do kompetencji, jakie posiadamy, a jakie to są kompetencje niemalże wszyscy radni wiedzą; aczkolwiek z opinii też i Komisji no przykro stwierdzić Panie Przewodniczący, że oczywiste fakty, które w opinii Biura Prawnego zostały zakwestionowane. Państwo, jako Komisja nie podjęliście żadnej próby wyjaśnienia - nawet nam pozostałym radnym jak odnosicie się do opinii prawnej, bo informacja Pana Przewodniczącego była taka, że Wasz wniosek został opracowany przez prawników, natomiast to co przedstawiło nam Biuro Prawne to wykazuje, że - *przepraszam bardzo* - ci prawnicy nie wiem, jakie mają kwalifikacje, że nie potrafili odpowiednio przygotować tego dokumentu, a wyraźnie zostało w opinii pokazane: ile jest niedopatrzeń, ile jest wad. Stąd też i nasze oświadczenie, że my nie chcemy pracować nad projektami uchwał przygotowywanymi na kolanie, w pośpiechu, bez jasności intencji, którymi się kierujecie. To jest podejście takie populistyczne pod hasłem, że chcecie walczyć z problemem alkoholizmu, natomiast nie są pokazane rzeczywiste możliwości, żeby tutaj przeciwdziałać pewnym aspektom. Mówiłem, że jeśli jest taka potrzeba, jeśli to było omawiane i jest wystarczający wymiar czasu, że by Komisja mogła pracować nawet co tydzień, spotykając się z prawnikami i dopracować tak pewne zapisy, aby to nie był bubel, który może podlegać i będzie podlegał zakwestionowaniu przez organ nadzorczy czy inne jak gdyby gremia społeczności zainteresowane akurat funkcjonowaniem. W tym miejscu chciałbym się jeszcze zwrócić do Pana Prezydenta Miasta i Pana Komendanta Łomeckiego, którego dziś gościemy: otóż w uzasadnieniu tej uchwały padło też wiele takich stwierdzeń, co do kwestionujących informacji, które my posiadamy, a związane są z bezpieczeństwem obywateli naszego miasta. Dotyczy to zarówno bezpieczeństwa obywateli starszych i młodszych, a głównie się w tym momencie zatroskani jesteśmy sprawą naszej młodzieży, dostępności tej młodzieży do alkoholu; stąd też bazujemy nad sukcesywnej informacji, którą uzyskujemy od Komendanta Miejskiego Policji w Krośnie. Myślę, że później Pan Komendant Łomecki przybliży nam stan bezpieczeństwa jeszcze raz w Krośnie, a Pan Prezydent o odniesienie się do tego bezpieczeństwa w sensie zorganizowanych w ostatnim okresie imprez, bo nie ukrywam, że przecież tych imprez, szczególnie w tej ostatniej kadencji jest znacznie więcej w mieście. W końcu one się pojawiły też jako wynik pewnego rodzaju inicjatywy społeczeństwa, która poprzez szczególnie nasz Krośnieński Dom Kultury zwracała się o to, żeby różnego rodzaju w sensie i zakresu te imprezy się w Krośnie pojawiły. To nie jest tak, że tylko Krosno w ramach tych imprez prowadzi dodatkową powiedzmy sprzedaż napojów alkoholowych, niekoniecznie na samej imprezie w punktach, które mają odpowiednią koncesję. W uzasadnieniu czy w opinii jaką mamy przedstawioną przez Biuro Prawne są tam wyraźne stwierdzenia co do pewnych sprzeczności w kompetencji, jaką posiada Rada Miasta, w sensie jak gdyby przejmowania tej kompetencji, które ma na dzień dzisiejszy ustawowo Pan Prezydent Miasta. To są takie, jakby na początku kwestie wątpliwe, które się pojawiły w związku z przedstawionym projektem tej uchwały.

Poproszona o ustosunkowanie się pod względem formalno-prawnym do treści przedłożonego projektu uchwały Pani **Elżbieta BAŁAGA** - Radca Prawny Urzędu Miasta na wstępie zaznaczyła, że najpierw krótkie wyjaśnienie odnośnie uchwały tej samej, która miała być przedłożona na poprzedniej sesji, otóż chciałam zwrócić uwagę, że owszem Biuro Prawne nie zaopiniowało jej w tym sensie, że nie zapoznało się i nie wydało opinii, ale również wydziały merytoryczne. Chciałam, żeby to Państwo Radni wszyscy wiedzieli, że nad uchwałą jakkolwiek nie pracuje tylko Biuro Prawne - Biuro Prawne opiniuje pod względem formalno-prawnym, natomiast pod względem merytorycznym opiniuje wydział merytoryczny - w tym wypadku Wydział Spraw Społecznych. Ponieważ ten projekt uchwały wpłynął w przeddzień sesji w godzinach południowych o ok. 11⁰⁰ jest to prostu niemożliwe, żeby dwa wydziały mogły prawidłowo, rzetelnie opracować ten projekt. Przechodząc teraz do projektu przedłożonego na dzisiejszą sesję, to opinia prawna sporządzona przez Pana mecenasa Dariusza Pniaka jest obszerna i wyczerpująca i myślę, że dla wszystkich zrozumiała, ale dla przypomnienia powtórzę jej niektóre aspekty. Otóż przede wszystkim należy pamiętać o tym, że obowiązuje ustawa 27 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Ta uchwała była wielokrotnie modernizowana i ta ustawa precyzuje pewne zagadnienia związane ze sprzedażą, podawaniem i spożywaniem napojów alkoholowych - w tym oczywiście również mieści się piwo. Również tymi sprawami zajmował się wielokrotnie Sąd Najwyższy i Naczelny Sąd Administracyjny. Zanim przejdę do szczegółów chciałabym Państwu przytoczyć pewien akapit z wyroku Sądu Najwyższego i być może u niektórych z Państwa wzbudzi on uśmiech albo zdziwienie, ale tak stanowi polskie prawo mianowicie *„styl życia, osobiste upodobania, przejawy kultury obyczajowe w najrozmaitszych zakresach”* - w tym także do spożywania napojów alkoholowych, sposobu oraz miejsca, w których się to odbywa z pewnością należą do prywatnej sfery życia obywateli. Jest on i ona chroniona prawem do prywatności, należy ono do podstawowych wolności człowieka. Stanowi o tym Konstytucja ratyfikowana przez Polskę „Konwencja o podstawowych prawach i wolnościach człowieka”. Dlatego, jeśli chcemy coś wprowadzać ograniczając te wolności - musimy naprawdę bardzo rzetelnie i wnikliwie się zastanowić. Art. 14 wspomnianej przeze mnie ustawy wylicza, gdzie zabrania się sprzedaży, podawania i spożywania napojów alkoholowych i m.in. w ust. 6 stanowi w ten sposób „że w innych nie wymienionych wcześniej miejscach, obiektach lub na określonych obszarach gminy ze względu na ich charakter rada gminy może wprowadzić czasowy lub stały zakaz sprzedaży, podawania i spożywania oraz wnoszenia napojów alkoholowych”. Ustawodawca dał - *Radzie Miasta w naszym wypadku* - możliwość wprowadzania takich ograniczeń, ale jak Państwo sami przed chwilą słyszeli w miejscach zindywidualizowanych, określonych nie generalnie w miejscach odbywania imprez masowych, bo to nie jest zindywidualizowane miejsce, bo zindywidualizowane miejsce to ma być takie, że jeśli radny Miasta Krosna czyta, to wie gdzie to jest. Jeżeli to będzie na ulicy Franciszkańskiej od nr 8 do nr 9, to wszyscy wiedzą gdzie, a więc musi to być miejsce zindywidualizowane albo obszar - ale określony. Druga rzecz bardzo ważna ze względu na charakter, to znaczy, że tylko wyjaśnię: Sąd Najwyższy w innych orzeczeniach tzn. trzeba wziąć takie kryteria, iż to ograniczenie wolności jest ważne, że zachowania, które tam się mogą odbywać mogą szkodzić innym. Nie można postanowić generalnie, że coś jest zakazane nie wskazując charakteru tego miejsca i w jednym z orzeczeń nawet Sąd Najwyższy dał taki przykład, że ze względu na charakter rada gminy mogłaby wprowadzić taki zakaz np. w szpitalu, ale nie w sklepie spożywczym, bo przecież sklep spożywczy przeznaczony jest do działalności handlowej. Więc należy bardzo dokładnie i bardzo szczegółowo określić charakter. Dlaczego w tym miejscu, w tym obiekcie wprowadza się zakaz sprzedaży napojów alkoholowych. Oczywiście ten zakaz może być czasowy lub stały - to już zależy właśnie od tego charakteru danego obiektu. Sąd Najwyższy wskazał

także co najmniej w dwóch orzeczeniach, że spożywanie alkoholu publicznie nie zawsze narusza porządek czy wolność innych osób, dlatego należy bardzo ostrożnym być w formułowaniu przedmiotowego zakazu, a mianowicie: Sąd Najwyższy uznał, że żeby chronić spokój publiczny to nie należy tego robić poprzez wprowadzenie zakazów spożywania napojów alkoholowych. Spokój publiczny należy chronić i w inny sposób i przez takie organy, które są do tego powołane, bo samym nakazem tego porządku publicznego się nie zabezpieczy. Cały czas opieram się na uzasadnieniach Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego i tak jak powiedziałam, że muszą być te miejsca zindywidualizowane - tak Sąd Najwyższy powiedział cyt. „Zakaz musi się odnosić do wyraźnie wskazanego placu, miejsca i czasu, który może mieć z reguły charakter ograniczony” - aczkolwiek ustawa zezwala również na czas stały wprowadzanie takiego zakazu. Generalnie to dotyczy tej pierwszej części opinii Radcy Prawnego Pana Pniaka, który również tutaj cytuje orzeczenia co wskazuje na to, że tych orzeczeń jest wiele, i drugi aspekt, który został podniesiony w tej opinii to to, że zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych udziela na czas określony Prezydent Miasta i również te zezwolenia cofa, jeżeli zaistnieją ku temu podstawy prawne, a wystarczy, żeby właściciel, pubu czy dyskoteki sprzedawał alkohol nieletnim i już traci zezwolenie. Pojawia się w tej opinii ten fragment dlatego, że generalnie w uchwale pisze się o zakazie podawania i sprzedawania alkoholu (w tym piwa) w odległości do 500 m od granicy terenu; a zatem wzięto tutaj pod uwagę taką sytuację, że gdyby się odbywało coś na krośnieńskim rynku to de facto wszystkie kawiarenki, kafejki i puby nie mogłyby w tym czasie realizować swojego zezwolenia; czyli ograniczone by było prawo, które zostało przyznane po pierwsze przez ustawę, a po drugie przez zezwolenie, które wydał Pan Prezydent Miasta, a Rada Miasta nie ma prawa takiego zezwolenia cofnąć. Wobec tego zgadzam się z opinią którą wyraził Pan mecenas Pniak i stwierdzam, że ten projekt uchwały co najmniej w znacznym stopniu nie jest dopracowany w kontekście tych orzeczeń Sądu Najwyższego, które przed chwila przytoczyłam.

Prosząc o głos radny Pan **Jerzy STACHYRAK** - na zasadzie *ad vocem* do wypowiedzi Pani Radcy Prawnego - zaznaczył, że tutaj Pani Radca wypowiedziała swoje uwagi na podstawie opinii Radcy Prawnego Urzędu Miasta Pana Pniaka, ale ja myślę, że nie należy się z tym zgodzić, ponieważ zapis sformułowany moim zdaniem i jeżeli Komisja to w ten sposób sformułowała - jest zgodny. Moim zdaniem jest różnica zdań. Dzisiaj nie udało się pewnego tematu wprowadzić w ramach autopoprawki ze względu na to - po zapoznaniu się wcześniej z opinią prawną - ponieważ nie było quorum tego, które składało tą pierwotną uchwałę i należy rozumieć ten pierwszy zapis uchwały w następujący sposób.

W tym miejscu prowadzący obrady Przewodniczący RM Pan **Stanisław SŁYŚ** przerywając wypowiedź radnemu stwierdził, że niech Pani Radca nie komentuje projektu uchwały - no musimy zachować pewien jak gdyby rytm pracy: mówi Pan radny, że sprawa formalna, natomiast mówi Pan potem nie jako głos formalny tylko *ad vocem*.

Kontynuując swoją wypowiedź radny Pan **Jerzy STACHYRAK** zaznaczył, czy głosem formalnym w tej kwestii do uchwały jest - proszę posłuchać: ze względu na trudność w zrozumieniu tekstu uchwały poprzez zastosowany układ składniowy w zdaniu będącym tytułem uchwały dla pełnej jasności i zrozumienia zapis został poprawiony. Ponadto wprowadzenie słów „*mierzony w linii prostej przyczyni się do jasnego sprecyzowania odległości*” - niestety tej autopoprawki nie można było wprowadzić z przyczyn tutaj formalnych. Jest to uchwała w sprawie ograniczenia sprzedaży alkoholu i napojów alkoholowych w bezpośrednim sąsiedztwie odbywania się imprez masowych.

W tym miejscu po raz kolejny Przewodniczący RM Pan **Stanisław SŁYŚ** przerwał radnemu wypowiedź i zapytał: czy Pan może mi powiedzieć jakie ma Pan wykształcenie ?

Radny Pan **Jerzy STACHYRAK** odpowiadając na zadane pytanie zaznaczył, tak - nie jestem wyższego, jestem dumny ze swojego wykształcenia - mam wykształcenie średnie zawodowe.

Z kolei prosząc o głos Pani **Elżbieta BAŁAGA** - Radca Prawny Urzędu Miasta w kontekście dotychczasowych głosów w dyskusji zauważyła - taka uwaga dla wszystkich - dlatego, że wielokrotnie na tej sali jest takie stwierdzenie „ja tylko ad vocem”, więc w § 40 ust. 8 w Statucie Miasta Krosna jest napisane „Wystąpienie ad vocem, jako forma realizacji prawa do repliki, służy do sprostowania wypowiedzi przedmówcy i może nastąpić bezpośrednio po wypowiedzi do której się odnosi”, ale Pan radny nie sprostował mojej wypowiedzi w niczym - Pan tylko przedstawił tylko co, co miało być, ale nie ma z powodu tego, że nie było quorum na posiedzeniu Komisji, a zatem to nie było ad vocem i to jest pierwsza uwaga. Druga uwaga to już uwaga formalna mianowicie: w autopoprawce, która została zgłoszona do uchwały, którą mamy tutaj załączoną, nie spełnia wymogów formalnych bo nie jest podpisana przez wszystkich wnioskodawców. Wnioskodawcy, którzy przedkładali uchwałę - zresztą tu jest tak źle odbite - ale ja patrzę na to kto podpisał o zwołanie sesji, bo myślę, że te same osoby były autorami uchwały i tu jest 9 osób, natomiast autopoprawkę podpisało 8, a zatem ta autopoprawką nie jest autopoprawką - może być co najwyżej poprawką w głosowaniu.

Przewodniczący RM Pan **Stanisław SŁYŚ** komentując fakt przedłożenia przedmiotowego projektu uchwały stwierdził, że to tylko potwierdza, że projekt uchwały ma wadę prawną.

Radny Pan **Jerzy STACHYRAK** w kontekście wypowiedzianej uwagi przez Przewodniczącą Rady stwierdził, że jest troszkę inaczej, po czym odczytał treść niniejszego oświadczenia:

Oświadczenie Komisji Bezpieczeństwa, Porządku Publicznego i Zdrowia Rady Miasta Krosna dotyczące materiałów publikowanych na prywatnym portalu internetowym :

1. Komisja żąda od właściciela prywatnego portalu internetowego publicznego przeproszenia Radnych Rady Miasta Krosna, za podawanie nierzetelnych informacji, dotyczących między innymi przebiegu sesji Rady Miasta. Materiały prezentowane są wybiórczo i stronniczo, manipulując społeczeństwem.
2. Publicznie poniżanie godności osobistej radnych - mających inne zdanie niż właściciel portalu - jest na porządku dziennym, co wyraża się wyszydzaniem prezentowanych przez nich wartości narodowych, przywiązywania do kultury i wartości religijnych, tytułowaniem mianem „hamulcowi”, operowaniem tekstami typu „Znowu chcą z Krosna zrobić Ciemnogród” itp.
3. Właściciel przeprowadza ponadto własne interpelacje projektów uchwał, nie mając pełnej wiedzy i zrozumienia tematu, czy podsycia nastroje społeczne, wprowadzając dezinformację i niepokój handlowców.
4. Narusza godność osoby ludzkiej zagwarantowaną w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.
5. Publikuje materiały stronniczo i wybiórczo, według własnego uznania.
6. Łamanie podstawowe zasady etyki dziennikarskiej.
7. Manipulacja prowadzona przez prywatny portal zagraża, naszym zdaniem, budowaniu zgody w społeczeństwie, podważa wzajemne zaufanie. Odbieramy te destrukcyjne działania jako próbę skłócenia społeczeństwa dla własnych biznesowych celów.

W związku z powyższym wzywamy właściciela portalu do:

1. Zaprzestania tego typu działań i przekazywaniu informacji rzetelnej.
2. Umieszczeniu jako pierwszej informacji z Nadzwyczajnej L II Sesji Rady Miasta Krosna w dniu dzisiejszym do 5 lipca 2006 r. do godziny 24 ^ niniejszego oświadczenia w całości na stronie głównej portalu oraz powtarzanie tej informacji przez 6 dni jako głównej.

3. W przypadku nie ukazania się oświadczenia w rzeczowym portalu, zostanie ono w całości przesłane do organów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo państwa polskiego.

Ponadto Komisja zwraca się do Pana Prezydenta Miasta Krosna Piotra Przytockiego oraz Przewodniczącego Rady Miasta Krosna Stanisława Słysia z prośbą o niezwłoczne umieszczenie oświadczenia komisji na stronie głównej Urzędu Miasta Krosna i miejskich tablicach ogłoszeń. Zwracamy się również do wszystkich dziennikarzy obecnych na sesji o rzetelne przekazanie sprawozdania z sesji w swoich publikacjach.

Z kolei prowadzący obrady udzielił głosu Zastępcy Komendanta Miejskiej Policji w Krośnie Panu **Leszkowi ŁOMECKIEMU**, który w kilkunastominutowym wystąpieniu dokonał oceny aktualnej sytuacji w zakresie bezpieczeństwa publicznego w mieście Krośnie m.in. z całą odpowiedzialnością oświadczając, że Krosno jest miastem bezpiecznym, ale nie znaczy to, że jesteśmy jakąś oazą spokoju, ponieważ takich enklaw nie ma nigdzie i żaden komendant jednostki policji w kraju niw powie, że u niego jest tak dobrze na terenie jego działania, że nie może być lepiej. Chciałem tutaj Państwu przytoczyć kilka danych statystycznych, które niejako potwierdzą to wcześniejsze moje oświadczenie, a jednocześnie wskażą jak szacuje się zagrożenie przestępczością innych miast naszego województwa - mam tu na myśli miasta, które były niegdyś siedzibami województw. A więc, jeżeli chodzi o wskaźnik zagrożenia przestępstwami kryminalnymi liczony na 10 tys. mieszkańców, to w I półroczu br. wskaźnik ten wynosi 54,3 % przy wskaźniku województwa 56,2 %, a takie miasta jak Tarnobrzeg to ten wskaźnik wynosi 84,1 %, w Przemyślu 91,6 %, w Rzeszowie 80,4 %. Jeszcze kilka zdań odnośnie tego jak kształtują się te dane statystyczne w ostatnim okresie i tu chcę powiedzieć o tym, że w podstawowych kategoriach przestępstw kryminalnych analizując rok bieżący do I półrocza roku ubiegłego, to tak w najpoważniejszych kategoriach przestępstw kryminalnych takich jak: kradzież rzeczy nastąpił spadek ilości przestępstw stwierdzonych o 25,6 %, kradzież z włamaniem spadek o 24,9 %, bardzo groźna kategoria przestępstw kryminalnych tj. rozbój i kradzież rozbójnicza - spadek o 25 %.

W tym miejscu prosząc o głos w kwestii formalnej radny Pan **Wojciech KOLANKO** stwierdził, że z całym szacunkiem dla Pana Komendanta, ale Pan wybaczy - tu jest przykład ewidentnego złamania prawa Statutu Miasta Krosna, ponieważ wnioskodawcy w porządku obrad nie wnosili o wystąpienie Pana Komendanta. To jest tylko i wyłącznie Pana Przewodniczącego Rady niezgodna z prawem inicjatywa. Znamy doskonale Panie Komendancie wszystkie sprawozdania naszej Policji i nie mamy żadnych uwag do Pańskich sprawozdań. Z szacunkiem do tego się odnosimy niemniej jednak mamy w tej kwestii sprzedaży i podawania alkoholu - zwłaszcza podawania osobom nieletnim - dużo uwag, w tym również z przykrością muszę powiedzieć do pilicji, która w stopniu niedostatecznym reaguje na takie przypadki. Tak, że Panie Komendancie znamy ten problem, rozumiemy i z całym szacunkiem, ale Pan w tym momencie nie powinien uczestniczyć w naszej sesji, ponieważ wnioskodawcy Pana nie zapraszali.

Przewodniczący RM Pan **Stanisław SŁYŚ** komentując wypowiedź radnego Pana Wojciecha Kolanki dlaczego mamy podziękować Panu Komendantowi - przecież Rada może wyrazić zgodę na zabranie głosu.

Włączając się do powyższej dyskusji radny Pan **Wacław MIKA** stwierdził, że wnioskodawcy - a to są akurat radny Pan Wojciech Kolanko i jego zespół - musimy podziękować Panu Komendantowi za stratę czasu.

W dyskusji kolejno wypowiedzieli się :

1. Radny Pan Bronisław BUREK - chciałbym powiedzieć ze swojego doświadczenia życiowego byłem tym, który wydawał albo zakazywał zezwolenia na sprzedaż alkoholu. Z tego doświadczenia wiem i przychodziły komitety, ażeby wycofać danej placówce zezwolenie na sprzedaż napojów alkoholowych i co się okazało, kiedy myśmy wycofali danej instytucji, to po pewnym czasie przyszli prosić, żeby ponownie przywrócić im zezwolenia, ponieważ zakazy powodują sprzedaż w melinach.

2. Radny Pan Marek TENEROWICZ - pomimo, że Pan Komendant nie ma dzisiaj głosu, ale ja chcę publicznie zadać pytanie: ile razy Policja kontrolowała krośnieńskie dyskoteki od ostatnich 8 lat po godzinie 24⁰⁰. Ile razy kontrolowano na miejskich masowych imprezach dowody osobiste młodzieży i prosiły o takie sprawozdanie. Ile razy zwinięto młodzież ze sklepów krośnieńskich i pubów krośnieńskich po skontrolowaniu dowodów osobistych - oczywiście sprawdzonych alkotestem, bo o ile ja wiem z własnego 12-letniego doświadczenia, to kiedyś w komisji naszej uczestniczył zawsze policjant i mieliśmy możliwość po godzinie 24⁰⁰ również kontrolować pewne punkty, a w chwili obecnej takiej możliwości nie mamy. Sprawa kolejna: ile razy w ciągu dnia w czasie roku szkolnego policja wchodziła do szkół podstawowych, a średnich w szczególności i kontrolowała alkotestem młodzież - proszę mi powiedzieć, a młodzież przynajmniej w 30 % w szkołach średnich jest pod wpływem piwa i mówię to z pełnym przekonaniem. 32 lata przepracowałem z młodzieżą i proszę mi nie wciskać, że jest tak dobrze, skoro jest tak źle.

W tym miejscu Przewodniczący RM Pan **Stanisław SŁYŚ** odnosząc się do powyższej wypowiedzi zdemontował informację, którą przekazał Pan radny, że Pan Komendant dzisiaj nie ma głosu - otóż za zgodą Wysokiej Rady Pan Komendant będzie mógł zabrać głos tak, że to nie jest prawdą.

3. Radny Pan Jerzy STACHYRAK - pełniąc dyżur w Biurze Rady w dniu wczorajszym zaobserwowałem bardzo wiele, ale o tym innym razem. Na dyżurze pojawili się redaktorzy portalu i telewizji, którzy starali się uzyskać ode mnie informacje na temat zaproponowanej uchwały. Tak, zapoznałem ich z uzasadnieniem i przekazałem informację o tym, że tekst mają nieaktualny, nad który nie będziemy dyskutować. Obecny tekst wraz z poprawkami będziemy omawiać dzisiaj. Wielokrotnie naciskany poprzez zadawanie różnych pytań powiedziałem, że nie jestem upoważniony przez Komisję do udzielania odpowiedzi. Korzystając z możliwości zabrania głosu postaram się publicznie podzielić z Państwem z przemyśleniami na temat zadanych pytań odnośnie tej uchwały i jej uzasadnienia. Po pierwsze; jest to sesja nadzwyczajna Nr 52 i odbywa się o dziwnej porze po godz. 18 - tej.

W tym miejscu Przewodniczący RM Pan **Stanisław SŁYŚ** przerwał radnemu Panu Jerzemu Stachyrakowi głos, ponieważ dyskutujemy na temat projektu uchwały i proszę zatem się do niej odnosić.

Kontynuując swoją wypowiedź radny Pan **Jerzy STACHYRAK** zaznaczył, że przygotowany projekt uchwały jeszcze na sesję czerwcową przez Komisję Bezpieczeństwa, Porządku Publicznego i Zdrowia, w której zasiada trzech doświadczonych lekarzy i jedna osoba wykonująca badania Ekg serca i dwie osoby pracujące z młodzieżą. Po piąte - komu więc radny służy, a komu powinien zgodnie z definicją ? Po szóste; w dniu dzisiejszym trzeba będzie się publicznie i jasno określić za czym się za czym się opowiadam, co stawiam na pierwszym miejscu: szybki zysk grupy interesu kosztów społecznych czy wartości narodowo-chrześcijańskie ? Po siódme: uchwała dotyczy tylko zezwoleń czasowych na jeden lub dwa dni przy zysku dla miasta 43,75 zł, po ósme; uchwałę zawsze można zmienić lub poprawić, jeżeli się nie sprawdzi, a na pytanie czym będę się kierował podczas głosowania mogę powiedzieć w ten sposób: jak było już wspomniane na tej sali ja powtórzę słowa za

Stefanem kardynałem Wyszyńskim, który powiedział właśnie „Polska będzie trzeźwa, albo jej nie będzie”, ktoś inny „Jeżeli Bóg jest na pierwszym miejscu, to wszystko jest na właściwym miejscu”, a od Jana Pawła II usłyszałem i zapamiętałem słowa „Czas próby polskich sumień trwa”. „Musicie być wierni wierze” - to słowa papieża Benedykta XVI. Dlatego też proszę o przedstawienie mojej wypowiedzi w całości bądź też nie przedstawianie jej wcale.

4. Radny Pan Wacław MIKA - w zasadzie nie zamierzałem zabierać głosu, ale nie można przejść tak obok tego, co my tu czynimy, więc mamy tylu widzów, którzy chcą poznać naszą wizję na problemy miasta, na które dzisiaj została zwołana sesja nadzwyczajna. Sprawa pierwsza: ja wiem Panie Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa, Porządku Publicznego i Zdrowia, Publicznego, a jeżeli opinia Komisji to jest oświadczenie w sprawie portalu www.krosno24.pl, to ja albo źle słyszałem, albo mnie Państwo sprostujecie - ja nie słyszałem opinii Komisji sprawie projektu uchwały. Mając tu na sali, być może nieporozumieniem było, że zaproszono do wystąpienia trzech szacownych gości, których podziwiam za odwagę, że mówili o nas i to chwala, że mają odwagę, że kiedyś zblądzili i dzisiaj są normalni ludźmi. Tylko proszę Państwa my rozmawiamy o czymś innym - my rozmawiamy o problemach całkiem być może Państwu nieznanymi, rozmawiamy o uchwale, że uzasadnienia prawnego Państwo nie mieli w ręce, nie wiedząc o czym rozmawiamy. W związku z powyższym, żeby nie wyciągać to chciałbym tylko tyle powiedzieć, że naprawdę proszę nie żądać od nas nic innego, tylko nie będziemy bubla prawnego głosować na „tak”. To jak ktoś może wzywać Boga i nie wiadomo jeszcze kogo, żebyśmy głosowali zapisy, które są niezgodne z prawem. A teraz dla przypomnienia Wysokiej Radzie i naszym szanownym gościom chciałem przypomnieć, że temat alkoholu wraca zawsze w szczególnych okresach, a takie okresy to są tak jak dzisiaj - okres przedwyborczy.

5. Radny Pan Wojciech KOLANKO - w kontekście wypowiedzi, radnego Pana Wacława Miki, ponieważ w jakiś sposób wyjątkowo potraktował Pan wybiórczo ten problem, mamy świadomość, że przedstawiony projekt uchwały posiada swoje niedostatki prawne. Z przyczyn obiektywnych nie udało się nam ich właściwie zredagować. Ale czy to dla Pana, że zginaj młody człowiek w naszym terenie nie jest wystarczającym powodem, aby zająć się tym problemem? Czy to, że na każdej imprezie masowej, która odbywa się w Rynku czy na stadionie szereg dzieci i młodzieży chodzi pijanych zataczając się, potracając się, piją i turbują innych? Ja dobrze rozumiem Pana Sławomira Szelca, Pana Wojciecha Lubasia, Panią Alicję Pudełko i Pana tutaj siedzącego na Sali Osama Kamal Mali i dobrze wiem, że ta uchwała w jakiejś części uderza w wasze prywatne interesy. Nie jest to naszą intencją, ale chcemy Państwu ta uchwałą uświadomić jedną rzecz, że nie macie Państwo prawa w tym Państwie takiego liberalnego stosunku mieć, jak macie w tej chwili do sprzedaży alkoholu i nie przypadkowo wymieniałem Wasze nazwiska bo oczekuję, że Państwo zdeklarują się tu dzisiaj, że żadnej osobie w wieku poniżej 18 lat alkoholu nie sprzedacie - to raz, a drugi raz: jestem ciekaw, czy z całą odpowiedzialnością zechcielibyście Państwo potwierdzić, że takiej młodzieży alkoholu nie sprzedajecie. Nie rzucajmy słów na wiatr, bo wystarczy się przejść po Rynku i zobaczyć. Bywałem w różnych krajach, bo się jeździ po świecie i widzimy jak się sprzedawcy alkoholu zachowują, jak się żąda od kupującego okazania dowodu osobistego, czy posiada uprawnienia nabycia alkoholu, i u nas nie spotkałem się z taką praktyką - nie starajcie się Państwo wmówić, że przestrzegacie prawa bo mamy dobrą ustawę o wychowaniu w trzeźwości i tak jak rozmawiałem w kularach z Panem Prezydentem zgadzam się z nim. Jeżeli Państwo handlowcy w trosce o ten kraj i o własne interesy będziecie te ustawę przestrzegać, to my dzisiaj nie potrzebnie będziemy siedzieć i dywagować, jeśli ta ustawa będzie przestrzegana przez Was na bieżąco. Jeżeli nie będziecie sprzedawać alkoholu ludziom młodocianym, to my dzisiaj dłużej siedząc tracimy czas, bo to już spełnia rolę w domu, jaką

jaką ma zakaz. Ale my widzimy jako radni, że tak nie jest: bije się młodzież, rozwala kosze, ale nie będę się powtarzał, gdyż poprzedniej sesji już to powiedziałem. Żle się dzieje i zaczyna się źle dziać: młodzież jest rozchelstana, rozchukana tą imprezą jak się odbywa, pije alkohol, a po imprezie - owszem tam gdzie służby Straży Miejskiej są obecne i pilnują to być może macie rację, że nie dochodzi do wybryków na stadionie, ale zwróćcie Państwo uwagę co się dzieje poza tymi terenami, jak się dzieje w okresie bezpośrednio po tych imprezach, gdzie młodzież upita do nieprzytomności po prostu rozrabia. Tak, że Szanowni sprzedawcy - nie przypadkowo i bardzo dobrze się stało, że przybyliście tutaj i usłyszeliście mój głos w tej sprawie. Jeżeli chcecie być odpowiedzialnymi mieszkańcami i handlowcami tego miasta, to powinniście się od dzisiaj zadeklarować, że będzie stop dla sprzedaży alkoholu ludziom młodocianym i o to przede wszystkim chciałbym obojętnie jak Państwo Radni w swoich sumieniach rozważą, czy tą niedoskonałą uchwałę przegłosują czy nie. Ja uważam, że problem jest poważny i słusznie przez nas wywołany.

Z kolei spośród przybyłych mieszkańców o głos poprosił Pan Sławomir Szelc, w związku z tym prowadzący obrady zwrócił się z wnioskiem do Rady o wyrażenie zgody i po przegłosowaniu stwierdził, że Rada jednogłośnie wyraziła zgodę (przy 16 głosach „za”).

Na wstępie swojego wystąpienia Pan **Sławomir SZELC** zaznaczył, że od miesiąca prowadzimy nowo otwarty pub „Extreme” w Rynku. Został zrobiony biznes plan, otrzymaliśmy 5-cio letnią koncesję, za zezwolenie zostały zainwestowane dość duże pieniądze, ale jakby nie o tym chciałem powiedzieć. Podpisując zezwolenie naprawdę niech mi Pan radny wierzy - dokładnie wiem, co znaczy 5 tyś. zł kary za podanie nieletniemu i każda jedna z kelnerek, która przychodzi do pracy, ludzie, którzy byli więźci z Biura Pracy oni naprawdę sobie nie pozwolą podać dziecku, które nie ma 18 lat piwa i to jakby jedna rzecz. Druga rzecz, jeżeli ta uchwała wejdzie i zakaże się tej młodzieży i nam się zakaże kontroli nad tą sprzedażą to co się stanie: z marketów tanie piwo po 2 zł każdy kupi więcej do plecaka, kupi cały plecak i wtedy ten Rynek będzie wyglądał jak jeden wielki śmietnik. Ja tam, siedzę miesiąc, bo od godziny 8⁰⁰ rano do godziny 24⁰⁰ w nocy i naprawdę nie wiąże się, jak to 2 lata temu było, gdzie wiązaliśmy wszyscy restauratorzy krzeselka linkami, żeby nie pokradli, to w tej chwili wszystko otwarte i jak komuś potrzeba ten stolik, to może sobie i go sobie wziąć - nic nie zginęło przez miesiąc czasu i naprawdę to nie jest tak. Nie sztuką jest zakazać, czyli jak będą zawody żużlowe to rynku nie będziemy sprzedawać, jeśli będzie mecz piłki nożnej na stadionie, bo jest 500 metrów i nie będziemy sprzedawać - to może w ogóle zamknijmy i takie bramy weźmy z Miejsca Piastowym czy tam gdzieś dalej i każdego prześwietlić w bramce, czy nie wnosi alkoholu, czy nie wnosi piwa.

Następnie o głos poprosił Pan Zbigniew Ungeheuer - Prezes Stowarzyszenia „Portius” w Krośnie. Wobec powyższego prowadzący obrady zwrócił się z wnioskiem do Rady o wyrażenie zgody na zabranie głosu i po przegłosowaniu stwierdził, że Rada jednogłośnie (11 głosami „za”) wyraziła zgodę.

Zabierając głos Prezes Stowarzyszenia „Portius” w Krośnie Pan **Zbigniew UNGEHEUER** stwierdził, że przysłuchując się od ponad godziny dyskusji i widząc zatroskanie i jedną wielką myśl, a ta myśl nazywa się „problem z alkoholem”. Nie ulega najmniejszej kwestii - jest to problem, który występuje. Nie ma tutaj młodzieży poniżej 18 roku życia i wszyscy zdrowi mężczyźni, kobiety wiedzą co to jest alkohol. Podobnie jak tutaj radny Pan Mika jestem wdzięczny i pełen podziwu dla występujących tutaj Panów, którym przydarzył się taki wypadek i przydarzyła się taka choroba i może ona spotkać każdego z nas - wiem o tym doskonale: i profesora i żebraka. Tak toczy się życie na przestrzeni czasu, kiedy alkohol wynaleziono. Różnie z tym sobie radzą. Wspaniale tutaj mówił radny Pan Kolanko o tym, że trzeba przestrzegać prohibicji dla dzieci poniżej 18 lat i być konsekwentny tej realizacji - wspaniały pomysł. Wziąłbym również głos, gdyby radni Miasta Krosna powiedzieli jak jest w Stanach Zjednoczonych, bo jeździmy po świecie i możemy obserwować zachowania się społe-

społeczeństw. Po to jest policja, to są służby porządkowe, są różne organizacje, które strzegą. Wmawiano nam - *jeśli nie mówię prawdę* - że jesteśmy strasznymi pijakami - może biją nas Rosjanie; jest to ewidentnie nieprawdą bo piją Szwedzi, zapijają się Niemcy, piją Francuzi, piją Amerykanie i wszyscy mają ten problem. Nam tutaj zgromadzonym powinno chodzić o jedną rzecz - chodzi drodzy Państwo o miasto Krosno, nasze miasto, w którym mieszkamy, aby to miasto nie miało takich problemów, aby to miasto rozwijało się i szło w nowoczesność, aby miasto to stało się miastem znanym i słynącym ze swoich imprez kulturalnych, a impreza kulturalna to nic jak promocja impreza kulturalna to nic jak promocja tego miasta na arenie naszego kraju i za granicą. Chciałbym jeszcze wrócić do czasów, kiedy pamiętam (*mam 53 lata*) i wszyscy pamiętamy jakie były czasy sprzed 20,30 czy 40 laty - wtedy to się piło, gdzie narzucono narodowi taką modę picia alkoholu szklankami wódki. Pito wódkę całymi szklankami. Od jakiegoś czasu ktoś wpadł na pomysł przechodzić z mocnych trunków na trunki łagodne podobnie jak wielką pracę zrobiły antynikotynowe wszelkie działalności. Przecież do niedawna wszyscy palili, a w tej chwili już to należy do rzadkości, podobnie przechodząc z picia prosty alkoholik na alkohole mniej agresywne jak piwo, jak wino Drodzy Państwo też - o tym dodatkowo też chciałbym powiedzieć - wino to jest wielka różnica, bo te wina po 5 zł, które możemy spotkać w supermarketach to są takie sidoluxy do mycia okien, ale jest część ludzi no tak Pan Bóg to wszystko poukladał, że oni kupują to wino za 5 zł i nikt mu tego nie może zabronić, gdyż on odpowiada za siebie. Ma 25 czy 30 lat i płacze matka, płacze ojciec, krzyczy ksiądz na ambonie i nie pomaga. Próby różne tworzone za czasów mojego życia i w historii, którą trochę poznałem, aby przeciwdziałać dramaturgii i pijaństwa znamy doskonale z lektur szkolnych, z wypowiedzi wszelakich mędrców jak i z naszego przykładu życiowego. Pierwsza rzecz podnoszenia cen: zrobmy tak i państwo na tym będzie doskonale prosperować i zrobmy taką drogą, żeby nikt nie kupował. Oczywiście nie chwyciło, bo to bzdura, gdzie np. w Skandynawii wódki są tak niezwykle drogie, gdzie Szwedzi, Norwedzy i Finowie zapijają się na umór i przyjeżdżając do nas kupują transporterami wódkę i kolega Bazia, który przebywa za granicą w Finlandii opowiadał mi o straszliwych problemach alkoholowych na tym kontynencie. Pamiętamy dobrze jak to było kiedyś u nas w Polsce, gdzie było ograniczenie spożywania napojów alkoholowych do godz. 13⁰⁰, ale to nic nie dawało, bo wszyscy pili kiedy chcieli. Pracujemy w Stowarzyszeniu „Portius” nad promocją miasta, nad wielką rzeczą, jaką jest promocja miasta, gdzie tu ciągną się podkarpacki szlak winem, wina - nikt nie może zaprzeczyć - napoju alkoholowego opisanego w biblil, wina, które do dzisiaj jest spożywane w czasie celebracji i nikt nie mówił o pijaństwach, a wypicie kieliszka wina nikomu nigdy nie zaszkodziło. Wino jest wielką kulturą wielkie kraje z ogromną swoją historią cenią go i podobnie za każdym razem na święcie wina w Krośnie odbywa się to w sposób kulturalny i rzeczowy: są degustacje, są rozmowy mądrych ludzi, którzy przejeżdżają! serwują ten napój. To nasze przedsięwzięcie, które organizujemy od kilku lat dla chwały i rozwoju miasta Krosna - pozwoliłem sobie przynieść już dwie informacje: pierwsza w dniach 2 i 3 września miasto Jasło urządza już drugi raz międzynarodowe święto wina zapraszając ludzi z całej europy i dostają na to pieniądze unijne. Po drugie w dzienniku „Nowiny” z marca tego roku tytuł „Radni Sanoka z kielichami z winem” i dalej pisze w ten sposób: „Można u nas pić wino podobnie jak w Królewskim Krakowie czy w mieście Krośnie”. To moje wystąpienie chciałbym zakończyć następującym stwierdzeniem: jestem jak najbardziej przeciwko wszelkim tragicznym sytuacjom i jestem za przestrzeganiem ustawy antyalkoholowej, natomiast chciałbym zwrócić rajcom miasta Krosna uwagę, aby dobrze rozważyli jeszcze raz pomysł tej uchwały. Ja osobiście z tą uchwałą nie chcę się zgodzić i chcę powiedzieć: w Polsce rocznie ginie ok. 11.000 czy 14.000 ludzi na drogach, w Polsce tygodniowo ginie 70 osób na drogach i ok. 1000 jest rannych; czyli co przykładowo w weekend tj. w piątek, sobotę i niedzielę zakazać sprzedawać benzynę, bo może to będzie pomocne i mniej zginie ludzi na drogach.

Po tej wypowiedzi prowadzący obrady zwrócił się do Rady o wyrażenie zgody na zabranie głosu przez Zastępcę Komendanta Miejskiego Policji w Krośnie Pana Leszka Łomeckiego i po przegłosowaniu tego wniosku stwierdził, że Rada jednomyślnie (17 głosami „za”) wyraziła zgodę.

Przed zabranieniem głosu przez Zastępcę Komendanta Miejskiego Policji o głos poprosił radny Pan **Marek TENEROWICZ**, który zwrócił się z prośbą do Zastępcy Komendanta o udzielenie odpowiedzi w następujących kwestiach: czy jest możliwe, aby Komenda Miejska Policji w Krośnie zmożła kontrole młodzieży pod kątem przestrzegania ustawy o wychowaniu w trzeźwości. Druga sprawa: jeżeli Pan mówi o tak dobrym poziomie bezpieczeństwa mieszkańców miasta Krosna, to proszę naprawdę od godz. 23⁰⁰ do godz. 4⁰⁰ nad ranem wzmocnić nocne patrole służby drogowej, bo ja mieszkam dosyć daleko od Rynku, ale w godzinach, które wymienilem często słyszę ryk motocykli i samochodów, które rozwijają prędkości „kosmiczną” i to jest to bezpieczeństwo.

Zastępca Komendanta Miejskiego Policji w Krośnie Pan **Leszek ŁOMECKI** odpowiadając radnemu Panu Markowi Tenerowiczowi na zadane pytania m.in. zaznaczył, że w tej chwili nie dysponuje szczegółowymi danymi, ale ja zlecę oficerom służby prewencji, aby taką szczegółową informację przygotowali i żeby tutaj do Biura Rady Miasta taka informacja szczegółowa została przekazana. Kolejna rzecz odnośnie kontroli na terenie szkół - Panie radny otóż sytuacja wygląda w ten sposób, że ilekroć dyrektor szkoły, pedagog zwróci się do nas o dokonanie takiej kontroli - my to realizujemy. Proszę Państwa - proszę sobie zadać pytanie: czy chcielibyście Państwo swoje dzieci oddać do takiej szkoły, gdzie nagle wpada patrol policji, przerywa lekcję i prowadzi kontrolę stanu trzeźwości uczniów, I mówię: tylko robimy wówczas, jeżeli zwróci się do nas o to dyrektor szkoły, pedagog czy wychowawca z internatu. Jeżeli chodzi o kontrolę ruchu drogowego: Panie radny otóż proszę mi uwierzyć nie ma takiej sytuacji, żeby policjanci siedzieli i nie robili nic - oni po prostu pełnią służbę, kierujemy ich na takie trasy, gdzie występuje największe zagrożenie wypadkowe. W tej chwili sekcja ruchu drogowego, policjanci, którzy bezpośrednio pracują na drodze to jest 18 ludzi mamy do nadzoru kilkadziesiąt kilometrów tras wojewódzkich, trasę krajową na odcinku Barwinek - Wola Komborska, gdzie 8 razy w tygodniu musimy wystawić służbę w ramach centralnej koordynacji, a zgodę na odwołanie tego patrolu może mi tylko dać oficer operacyjny kraju. Wiem, że są takie problemy zachodnio-egzotyczne (że tak powiem) niektórych kierowców, ale zawiadujemy patrole ruchu drogowego i zgadzam się również z tym, że tego ruchu drogowego w porze nocnej jest mało, ale tak jak mówię: kierujemy ich w godzinach na trasy, gdzie występuje największe zagrożenie. Jeśli Państwo pozwolą, to podzielę się taką króciutką refleksją z Państwem; otóż w policji pracuję 24 lata, gdzie 22 lata w mieście Krośnie na stanowiskach począwszy od referenta służby kryminalnej, następnie zastępcy naczelnika, później naczelnika wydziału kryminalnego i od 12 lat jestem Zastępcą Komendanta Miejskiego Policji. Wsluchując się w Państwa głos chcę powiedzieć jedno, a mianowicie w czasach, gdzie występowały pewne ograniczenia handlu alkoholem; czyli handel alkoholem po godz. 13⁰⁰, gdzie alkohol sprzedawano na kartel i proszę mi wierzyć, że przestępstw, wykroczeń powodowanych pod wpływem alkoholu bądź takich zdarzeń, gdzie ofiary tych przestępstw były po alkoholu było więcej niż obecnie. Pamiętam czasy, gdzie był oficjalny zakaz sprzedaży alkoholu, choć tego alkoholu nie było, co ludzie robili - otóż szli na meliny. Człowiek, który wziął wyplątę w hucie szedł na melinę po to, żeby kupić butelkę wódki i kończyło się to tym, że tracił zegarek i całą pensję. W tej chwili takich zdarzeń nie ma. Zdarzenia kryminalne pod wpływem alkoholu są zjawiskiem marginalnym i proszę mi wierzyć - ja nie mówię o kwestiach winy, tylko ja się opieram na danych statystycznych jakimi policja dysponuje i na własnym doświadczeniu. Ja mam jeszcze takie krótkie spostrzeżenie; otóż w październiku ub. roku do Komendy Miejskiej Policji w Krośnie wpłynął anonim podpisany „mieszkańcy miasta Krosna” i wizje, jakie tam rozważano na temat funkcjonowania jednej z dużych dyskotek były iście dramatyczne. Polecilem oficerom służby prewencyjnej dokonania szczegółowej analizy zdarzeń, które miały miejsce w tym lokalu lub jego pobliżu i proszę Państwa w okresie 10 miesięcy ub. roku w lokalu, gdzie średnio na imprezie jest ok. 1000 osób ile było zdarzeń

tj. 2 kradzieże, 4 naruszenia nietykalności cielesnej i jedno udzielanie narkotyków. Jeżeli chodzi o wykroczenia: 2 zakłócenia porządku publicznego, 1 kradzież mienia w rozumieniu kodeksu wykroczeń i jedno uszkodzenie mienia. W tym zakresie dysponuję szczegółowymi danymi. Pewno, że zawsze jest pewna ciemna liczba, są pewne zjawiska, pewne zdarzenia, o których nie wiemy i na które faktycznie występują ale jeżeli chodzi o przestępstwa, o wykroczenia, o wykroczenia zgłoszone bądź ujawnione bezpośrednio przez policję na gorącym uczynku - sytuacja wygląda w ten sposób. Jeszcze jedna rzecz z punktu widzenia pracy policji: otóż pamiętamy czasy imprez w remizach i wiejskich domach ludowych - proszę mi wierzyć, że wtedy było kilkadziesiąt interwencji w piątki, soboty i niedziele. W tej chwili naprawdę ten problem jest o wiele, o wiele mniejszy.

Po udzieleniu powyższych odpowiedzi na zadane pytania - w kwestii formalnej o głos poprosił radny Pan **Wojciech KOLANKO**, który w imieniu wnioskodawców zgłosił wniosek o przerwanie dyskusji i przystąpienie do przegłosowania przedmiotowego projektu uchwały.

W związku z powyższym prowadzący obrady poddał zgłoszony wniosek pod głosowanie i po przegłosowaniu stwierdził, że Rada (przy obecności w tym czasie na sali 12 radnych) wniosek przyjęła większością głosów (przy 9 głosach „za” i przy 3 wstrzymujących).

Ponieważ nie na wszystkie pytania zostały udzielone odpowiedzi - Przewodniczący RM Pan **Stanisław SŁYŚ** - przed poddaniem przedmiotowego projektu uchwały pod głosowanie - udzielił głosu Zastępcy Prezydenta Miasta Panu Bronisławowi Baranowi.

Zastępca Prezydenta Miasta Krosna Pan **Bronisław BARAN** odpowiadając na zadane pytanie odnośnie tego, jak się przedstawiała sytuacja w zakresie bezpieczeństwa podczas zorganizowanych imprez masowych oraz zawodów sportowych w mieście Krośnie w ciągu pełnego roku czasu, otóż na wstępie poinformuję Państwa, że osobiście uczestniczyłem w dwóch imprezach na Mistrzostwach Świata w Piłce Nożnej w Niemczech. Skontrolowany zostałem osobiście w Gelsekirchen, gdzie było 40 tysięcy Polaków i tylko 15 tysięcy Niemców. W Dortmundzie na stadionie ponad 70 tysięcy była identyczna sytuacja, ale tam jest wykształcona kultura zachowania, że na całym obiekcie w każdym sektorze można sobie kupić piwo, wypić to piwo i można normalnie obejrzeć kulturalnie mecz, tylko to piwo jest drogie, a jednocześnie trzeba zapłacić kaucję za kubek, żeby nie śmiecić (1 euro za kubek). Tak to wygląda powiedziałbym w standardzie, do którego moim zdaniem powinniśmy zmierzać. Czy mamy problem alkoholowy? - ja myślę, że istnieje problem alkoholowy, tak jak istnieje życie wokół nas, ale ja bym bardzo prosił, aby z jednej strony nie demonizować, a z drugiej strony, żeby go nie lekceważyć, bo na dzień dzisiejszy mamy naprawdę przepisy prawa - tu się zgadzam z Panem radnym - które trzeba realizować, egzekwować i przestrzegać. Jak to wygląda w Krośnie dotychczas - oto według informacji, które uzyskałem od wszystkich służb ochroniarskich, od służb mundurowych i naszej Straży Miejskiej wygląda to następująco: w 2004 r. mieliśmy w mieście Krośnie i w powiecie krosnieńskim interwencje związanych z naruszeniem porządku publicznego spowodowane przez osoby nietrzeźwe w liczbie 4507, ale w 2005 r. tych interwencji było tylko 3003; czyli o 1/3 spadła nam liczba interwencji spowodowanych zakłóceniem porządku i bezpieczeństwa publicznego przez osoby nietrzeźwe. W roku 2004 zorganizowanych zostało w powiecie i mieście Krośnie łącznie 68 imprez sportowych, ale na 68 imprez było tylko jedno zdarzenie chuligańskie; w tym liczba zatrzymanych było 2 osoby, zatrzymanych do wytrzeźwienia jedna osoba (zero osób nieletnich). Jeżeli chodzi o realizację imprez kulturalnych, festyny - było tych imprez w 2004 r. 63 i na tyle imprez 2 osoby w trakcie imprezy zakłóciły porządek; w tym zatrzymanych do wytrzeźwienia było 2 osoby (zero osób nieletnich). W roku 2005 imprez sportowych zorganizowano 95, ale liczba chuligańskich ekscesów wynosiła tylko 2, w tym liczba zatrzymanych było 3 osoby i 1 osoba nieletnia. Proszę zauważyć, że w roku 2005 zorganizowaliśmy w mieście i w powiecie 152 imprezy o charakterze kulturalnym, muzycznym i rozrywkowym oraz festyny. Na tę liczbę imprez, w których na pewno wzięło

udział więcej jak ja oceniam 100 tys. ludzi, mamy 13 przykładów chuligańskich wybryków; w tym 12 jest w trakcie imprezy i 1 po imprezie. Liczba zatrzymanych do wytrzeźwienia jest 4, a osób nieletnich zero. Teraz kilka danych uzyskanych od Straży Miejskiej i są to cyfry, które są bardzo wymowne i tak: w roku 2004 było 23 interwencje np. w lutym 2, w marcu 8, w maju 1, dalej w listopadzie 3 i w grudniu 4. W 2005 r. tych interwencji było tylko 14 i tu np. osób nieletnich dotyczyły 3 interwencje, ale one były związane z rozpoczęciem roku szkolnego (czyli we wrześniu). Na zawodach balonowych Straż Miejska miała 4 interwencje. Chciałem zwrócić uwagę na jeden element, a mianowicie to organizator zapewnia bezpieczeństwo na terenie przeprowadzanej imprezy, natomiast do naszych służb mundurowych: Straży Miejskiej i policji należy zabezpieczenie tego, co jest dookoła tj. dróg dojazdowych, parkingów i obojętności i tak układamy zakres organizacji wszystkich imprez, które są w Krośnie organizowane. Ale, żebyśmy jeszcze mieli pełną wiedzę to muszę powiedzieć, że wniosek się jeden nasuwa wszystkim służb, bo mam też tutaj informację każdej firmy ochroniarskiej jak „Aker” czy „Arma”, bo warto pracować w oparciu o fakty. Dlatego też jest ważne co tutaj padło, czyli nie podawać alkoholu nieletnim, nie podawać alkoholu nietrzeźwym, bo największym problemem na każdej imprezie nie mamy z tym, co się dzieje wewnątrz imprezy - mamy z tym, co przynoszą wszyscy uczestnicy imprezy, a przynoszą to, co stanowi największe zagrożenie, bo przynoszą ten ciężki, twardy alkohol w butelkach, bo przynoszą puszki, które stanowią zagrożenie dla uczestników i to jest największe zagrożenie dla wszystkich działań, które podejmujemy i na to przygotowujemy odpowiednie reakcje. W tym miejscu chciałbym poinformować Państwa jak to wygląda liczba wydanych zezwoleń i liczba punktów, które oferują alkohol w mieście Krośnie: czy my na przestrzeni czterech lat w czasie kadencji zwiększyliśmy to, zmniejszyliśmy? Widzimy, jak zwiększyła się liczba imprez i widzimy jak bardzo ta oferta dla mieszkańców jest rozszerzona. Zezwolenia na alkohol jest wydawany w 3 grupach: poniżej 4,5%, powyżej 4,5% do 18% i powyżej 18% i jeszcze jest czwarte tzw. zezwolenie jednorazowe. Jak to wygląda w 2003 r. - w sumie wydanych zezwoleń było 241, wiecie Państwo ile ich wydano w 2005 r. ? - 189, a w 2006 r. 149. Tak więc wygląda rzeczywistość w zakresie decyzji i kompetencji, które ma w swoim ustawodawczym charakterze organ prezydenta miasta w oparciu również o prawo miejscowe; czyli aktualną uchwałę rady gminy. Jakie to kwoty uzyskała Gmina Krosno z tytułu wydawania koncesji; otóż w roku 2003 w wysokości 660.480 złotych, w 2004 r. 709.000 zł, w 2005 r. 718.440 zł i w br. mamy kwotę 522.000 (do 30 czerwca). Jak już wcześniej powiedziałem problem alkoholowy na pewno istnieje i nie należy go lekceważyć, ale ja dziwię się tylko i muszę się odnieść jednym zdaniem do tego, co powiedział radny Pan Marek Tenerowicz - otóż Pańskie zdanie odbieram, jako oficjalny wniosek na sesji Rady Miasta, który trafia do Prezydenta do wszczęcia procedury do realizacji działań związanych z przeciwdziałaniem wzrostu alkoholizmu. Pan stwierdził, że 30% uczniów w szkołach pije i należy robić kontrole alkomatem i alkomatami w trakcie bieżącego funkcjonowania szkół - traktuję to jako wniosek, że na najbliższej naradzie z dyrektorami szkół sprawę tę omówimy i nie wiem w jakiej formie i zgodzie z jakim prawem będą chcieli to robić.

W związku z zamknięciem wcześniej dyskusji - przed procedurą głosowania nad przedmiotowym projektem uchwały Przewodniczący RM Pan **Stanisław SŁYŚ** złożył w imieniu Klubu Samorządowego Rady Miasta Krosna oświadczenie, że my jako wnioskodawcy oświadczenia, które zostało przyjęte na poprzedniej sesji Rady Miasta, w sentencji której kategorycznie występujemy przeciw przedstawianiu nam projektu uchwały, który posiada oczywiste wady prawne, będziemy w związku z tym głosowali przeciwko tej uchwale. Apelujemy do Przewodniczącego Komisji Bezpieczeństwa, Porządku Publicznego i Zdrowia Pana Olgierda Czeszyka, aby zobowiązał się poprzez swoje oświadczenie, że kierujemy tę uchwałę do Komisji z powrotem, żeby Komisja nad tym pracowała, bo nie może być tak Panie Przewodniczący, że zmusza na Pan swoją decyzją pracy swojej Komisji do pracy nad bublek prawnym. Jeszcze raz o to apeluję i apeluję do radnego Pana Stachyraka, żeby nie stawiał radnych Rady Miasta pod ścianą wyboru: czy jesteśmy za tym, żeby

rozpijana była młodzież w mieście Krośnie, jeśli będziemy głosowali przeciw czy nie, bo to nie jest uczciwe stawianie sprawy i trzeba tak jak mówiłem: trzeba przygotować dokładnie dokumenty i wtedy przedstawić je Radzie Miasta. Takie stanowisko przedstawiamy w imieniu Klubu Samorządowego i jeszcze raz mówię, że będziemy śledzili losy tej uchwały, czy ona będzie przez wnioskodawców analizowana i doprowadzona do zgodności z obowiązującym prawem na dzień dzisiejszy.

Po przedstawieniu przez Przewodniczącego Rady oświadczenia o głos poprosił rady Pan **Jerzy STACHYRAK**, który zwrócił się do Przewodniczącego Rady, aby ta uchwała była głosowana bez oświadczenia i jeżeli będzie buble m prawnym - Wojewoda odrzuci.

Przed głosowaniem projektu uchwały w sprawie formalnej o głos poprosił jeszcze radny Pan **Krzysztof JĘDRZEJEWSKI**, oświadczył, że przed zamknięciem dyskusji zgłaszałem się długo, długo wcześniej przed radnym Panem Wojciechem Kolanko i do tej pory nie został mi udzielony głos. W związku z tym prosiłbym o odnotowanie w protokole, że na dzisiejszej sesji nie umożliwił mi wypowiedzenia się, bo niestety kilka osób to widziało, że zgłaszałem się jeszcze przed zabraniem głosu przez radnego Pana Kolanko.

Po tej wypowiedzi radnego Pana Krzysztofa Jędrzejewskiego prowadzący obrady Przewodniczący RM Pan **Stanisław SŁYŚ** poddał pod głosowanie przedłożony projekt uchwały i po przegłosowaniu stwierdził, że Rada (przy obecności w tym czasie na sali 18 radnych) większością głosów oddaliła projekt uchwały (przy 7 głosach „za” i 11 przeciwnych).

Wobec zrealizowania całego porządku dziennego - prowadzący obrady Przewodniczący RM Pan **Stanisław SŁYŚ** serdecznie podziękował zebrany m za uczestnictwo i na tym zamknął L II nadzwyczajną sesję Rady Miasta Krosna.

Protokolował:
Bogusław WAŚK
Kierownik Biura Rady Miasta

PRZEWODNICZĄCY RADY

Stanisław Słyś